https://www.bbn.gov.pl/pl/wydarzenia/7957,Szef-BBN-w-Radiu-Zet-Wizyta-Trumpa-spelnila-nasze-oczekiwania.html
20.04.2024, 11:54
07.07.2017

Szef BBN w Radiu Zet: Wizyta Trumpa spełniła nasze oczekiwania

Wizyta prezydenta Donalda Trumpa spełniła nasze oczekiwania; Stany Zjednoczone potwierdziły sojusz z Polską, po raz pierwszy zostało potwierdzone dochowanie gwarancji zawartych w art. 5 traktatu o NATO - ocenił w piątek w Radiu Zet szef BBN Paweł Soloch.

Prezydent USA Donald Trump gościł w Warszawie 5 i 6 lipca. W czwartek rozmawiał z prezydentem Andrzejem Dudą, spotkał się z liderami państw Trójmorza i wygłosił przemówienie na pl. Krasińskich.

Pytany w Radiu Zet o to, czy sposób, w jaki potoczyła się wizyta prezydenta, był "spełnieniem marzeń", P. Soloch odparł, że na pewno było to spełnienie oczekiwań. "Spełnienie oczekiwań i więcej - ja myślę tutaj o tym przemówieniu prezydenta Trumpa na pl. Krasińskich" - dodał. Podkreślił, że była to "bardzo dobra wizyta, która podbudowała pozycję Polski".

"Oczekiwaliśmy potwierdzenia w pierwszym rzędzie sojuszu wojskowego ze Stanami Zjednoczonymi i to otrzymaliśmy" - zaznaczył Soloch. Na uwagę prowadzącego, że gwarancje bezpieczeństwa nie były najważniejszą częścią przemówienia, P. Soloch odparł, że takie potwierdzenia padły też poza przemówieniem. Pytany, dlaczego w takim razie Trump na konferencji prasowej powiedział, że te kwestie nie zostały poruszone, szef BBN powiedział: "Rozmawiałem ze stroną amerykańską (...), oni tłumaczyli, że prezydent mówiąc o gwarancjach bezpieczeństwa, miał na myśli jakieś długotrwałe porozumienie o pobycie wojsk amerykańskich".

"Zostało po raz pierwszy potwierdzone i to właśnie w Warszawie, w Polsce, na zaproszenie polskiego prezydenta (...) dochowanie gwarancji art. 5 (traktatu o NATO; jest w mim mowa o tym, że zbrojna napaść na któregokolwiek członka NATO oznacza napaść na wszystkie państwa sojuszu - PAP); została skrytykowana, potępiona polityka Rosji; zostały złożone propozycje w zakresie współpracy energetycznej" - wymieniał szef BBN. Zwrócił też uwagę, że "wszyscy się obawiali, że (prezydent Trump) przyjedzie z hasłem podziału Europy", natomiast - jego zdaniem - było wręcz przeciwnie, a za przykład jedności Zachodu posłużyła Polska.

P. Soloch został zapytany o słowa Trumpa, który podczas wspólnej konferencji prasowej z prezydentem Dudą zapowiedział, że "będą kolejne statki z gazem", jednak "być może troszkę" podniesie się cena.

"Najważniejsza jest wola Stanów Zjednoczonych, to jest wola biznesowa również" - zauważył Soloch. Jego zdaniem to zachowanie prezydenta to podejście "typowo amerykańskie". Dodał, że w zachowaniu Stanów Zjednoczonych "zawsze to jest taki pewien (...) +miks+ odwołań do wartości i odwołania do kwestii biznesowych". P. Soloch podkreślił, że jednak "80 proc. wystąpienia na pl. Krasińskich to było odwołanie do czystych wartości". "Ja bym tego nie lekceważył" - powiedział.

Szef BBN przypomniał, że ważna jest dywersyfikacja dostawców gazu. Pytany o to, ile zapotrzebowania na gaz pokryłyby dostawy ze Stanów Zjednoczonych zaznaczył, że "możliwości są duże", biorąc pod uwagę, że Polska ma również podpisaną rozmowę o dostawę gazu z Katarem i "otwiera się kierunek norweski".

W rozmowie poruszony został też temat systemu obrony powietrznej Patriot. W czwartek szef MON Antoni Macierewicz, informując o memorandum między departamentem obrony USA i MON w tej sprawie, powiedział, że rząd USA zgadza się na sprzedaż Polsce baterii obrony powietrznej Patriot w najnowocześniejszej konfiguracji.

P. Soloch przyznał, że suma rzędu 30 mld złotych, którą trzeba zapłacić za system Patriot, "to są bajońskie pieniądze". "Ale bezpieczeństwo kosztuje" - podkreślił. "Te baterie mają zdolności przechwytywania rakiet, które atakowałyby nasze terytorium; zakładamy, że posiadanie takiej broni w połączeniu jeszcze z innymi systemami artyleryjskimi będzie działało przede wszystkim odstraszająco, że nigdy nie będziemy musieli tego użyć" - powiedział, dodając, że taka broń jest Polsce potrzebna.

Cała rozmowa: Radio ZET

Źródło: PAP

Tweetnij